

Magdalena Maziarz
Uniwersytet Wrocławski

Naprawdę jaka jest? Edukacja medialna i jej najbliższa przyszłość w polskiej szkole

Na pytanie zawarte w tytule stosunkowo trudno dać odpowiedź. Pomysłów jest wiele, działań również. Gdyby dzisiaj udało się komuś jednoznacznie rozstrzygnąć, jak ma przebiegać proces realizacji edukacji medialnej w Polsce, odpowiedziałby także na pytanie, które zadawane jest w wielu krajach Unii Europejskiej. Nie oznacza to, że nie ma w Europie przykładów dobrych praktyk i rozwiązań, brakuje jednak jasnego stanowiska co do sposobu nauczania i zakresu treści edukacji medialnej oraz wieku uczniów, którzy taką edukację powinni rozpocząć. Szczególnie trudno określić to ostatnie, ponieważ dziecko od najmłodszych lat korzysta przecież z różnych mediów, od telewizji począwszy, na internecie skończywszy.

Edukacja medialna w Europie

W programie międzynarodowej konferencji *Media Literacy*¹ znalazł się ciekawy panel dyskusyjny na temat edukacji medialnej w wybranych krajach Unii Europejskiej. Irene Andriopoulou z greckiego Hellenic Audiovisual Institute, którego celem jest stworzenie kompleksowego centrum informacyjnego w obszarze zagadnień związanych z edukacją medialną², zwróciła uwagę, że grecki odpowiednik polskiego Mini-

¹ Konferencja *Media Literacy* odbyła się 17 czerwca 2009 roku w warszawskiej Fabryce Trzciny. Organizatorem konferencji była Media Desk Polska. Uczestnicy rozmawiali o kompetencji medialnej, ramowych regulacjach edukacji medialnej w krajach członkowskich UE, obecnych trendach i podejściu do kompetencji medialnej. W konferencji brali udział członkowie organizacji zajmujących się edukacją medialną, przedstawiciele polskich mediów, naukowcy.

² Broszura *Konferencja na temat kompetencji medialnej Media Literacy*, Warszawa 2009, s. 5.

sterstwa Edukacji Narodowej nie interesuje się tematem edukacji medialnej, a tym samym nie ma jej w szkole. W Hiszpanii rozwiązania prawne dotyczące edukacji medialnej łączą się, jak w wielu innych krajach, z sytuacją polityczną. Jose Manuel Perez Tornero z Universidad Autonoma Barcelona, doradca UNESCO w obszarze kształcenia na poziomie średnim, podkreślał, że w wielu krajach brakuje sensownych regulacji w zakresie edukacji medialnej w szkołach, ponieważ co cztery lata zmieniają się rządy, pracownicy w ministerstwach i pomysły na edukację w ogóle. Nieco lepiej sytuacja wygląda na Węgrzech. Uczniowie w ramach obowiązkowego przedmiotu uczą się o kinie i telewizji, pozostałe treści, związane na przykład z językiem mediów, realizowane są na języku węgierskim. Zsuzanna Kozak z Merei Ferenc Pedagogical Institution Budapest poinformowała, że w ministerstwie edukacji powstaje nowy program nauczania, który będzie zakładał podział na naukę o języku mediów i naukę o roli i funkcjonowaniu mediów w społeczeństwie. Już teraz szkoli się na Węgrzech w tym zakresie nauczycieli języka węgierskiego. W Niemczech ministerstwo każdego kraju związkowego samo określa zakres i sposób realizacji edukacji medialnej, najczęściej jest ona powiązana z przedmiotem, który jest odpowiednikiem naszej plastyki³. Na stronach brytyjskiego ministerstwa edukacji znajduje się odnośnik do wymagań na egzaminie maturalnym z zakresu mediów, mimo że nie jest to odrębny przedmiot w szkole (organizacyjnie można to porównać z naszym egzaminem maturalnym z historii tańca w ramach szeroko rozumianej wiedzy o kulturze).

Edukacja medialna w polskiej szkole

Reforma i edukacja medialna

Na przykładzie tych kilku tylko krajów Unii Europejskiej można stwierdzić, że nie ma jednego dobrego sposobu realizacji i regulacji edukacji medialnej w systemie szkolnictwa. Przykłady można by mnożyć. Na wspomnianej konferencji w Warszawie zabrakło przedstawicieli polskiego Ministerstwa Edukacji Narodowej, nie przedstawiono planów i stanowiska w sprawie edukacji medialnej. Trudno się dziwić, żadne stanowiska i plany nie mogłyby nikogo zaskoczyć. W czerwcu wiadomo już było, że do szkół wprowadza się nową podstawę programową, wokół której powstało wiele kontrowersji, szczególnie w zakresie obniżenia wieku szkolnego.

W tej nowej podstawie nie uwzględniono edukacji medialnej jako osobnych treści, zlikwidowano ścieżki międzyprzedmiotowe, dzięki którym w poprzednim dokumencie scharakteryzowane były zadania, cele, treści i osiągnięcia w tym zakresie na poszczególnych etapach kształcenia. Ścieżki edukacyjne, które wprowadziła reforma oświaty z 1999 roku, nie cieszyły się uznaniem i dobrą opinią wśród nauczycie-

³ Wyniki wyszukiwania dla hasła *Medienedukation Lehrplan* odsyłają do przedmiotu *Kunstlerische Bildung*.

li, dyrektorów i innych zainteresowanych, w tym pedagogów. Jednak odrębny zapis dla ścieżki czytelniczej i medialnej w podstawie programowej powodował, że łatwiej można było zrealizować obowiązek edukacji medialnej. Można było, choć niesprecyzowanie form realizacji utrudniało działania. Nie wykorzystano więc tej możliwości, skrytykowano pomysł ścieżek i w nowej podstawie ich nie ma, nie ma też edukacji medialnej jako odrębnego przedmiotu. Nie można jednak powiedzieć, że edukacja medialna w nowej podstawie w ogóle nie istnieje. Po wnikliwym przejrzaniu tego dokumentu dla poszczególnych etapów kształcenia można stwierdzić, że jego twórcy zlikwidowali ścieżki edukacyjne, w tym czytelniczą i medialną, ale wplekli jej treści, cele i zadania w opis poszczególnych przedmiotów.

Według podstawy z 1998 roku nauczyciele poszczególnych szkół na podstawie określonych celów, treści, zadań szkoły i osiągnięć ucznia zobowiązani byli sporządzić dokument, który ogólnie można nazwać szkolnym zestawem programów realizacji ścieżek edukacyjnych. W praktyce wyglądało to tak, że przy pisaniu programu realizacji danej ścieżki nauczyciele zastanawiali się, na jakich przedmiotach porusza się tematy z nią związane. Powstawały zatem raczej wykazy tematów z różnych przedmiotów, które następnie wpisywane były do dzienników wraz z oznaczeniem odpowiednią literką i cyfrą⁴. Czemu miało to służyć? Na tej podstawie wizytator z kuratorium oświaty mógł stwierdzić realizację danej ścieżki lub jej brak.

Możliwości prawne realizacji edukacji medialnej według starej podstawy programowej⁵

W dalszej części artykułu zanalizujemy szerzej, jakie treści edukacji medialnej znajdują się w nowej podstawie. W pierwszej kolejności jednak spróbujemy określić w przybliżeniu dotychczasowy sposób realizacji edukacji medialnej w ramach ścieżki edukacyjnej.

Fakt istnienia podstawy programowej dla edukacji medialnej zobowiązywał (i nadal zobowiązuje⁶) do jej realizacji. Dyrektor szkoły ma kilka możliwości regulowania tego procesu kształcenia. Wspomniany powyżej szkolny program realizacji ścieżek jest obligatoryjny, jednak może on stwarzać nauczycielom kilka możliwości działań.

Pierwszą z nich jest metoda projektu, który realizowany jest w ramach kilku przedmiotów lub na zajęciach pozalekcyjnych. Kolejne to działania praktyczne: gazetka szkolna, strona internetowa, szkolna rozgłośnia radiowa. Dyrektor może również przeznaczyć na przykład w liceum ogólnokształcącym jedną godzinę dyrektorską w całym cyklu kształcenia (czyli na przykład jedna godzina tygodniowo

⁴ Oznaczenia regulowane były wewnętrznie przez szkoły.

⁵ Mianem starej podstawy programowej określa się podstawę obowiązującą jeszcze do 2012 roku w klasach szkół ponadgimnazjalnych oraz klasach 2–6 szkół podstawowych oraz 2 i 3 klasach gimnazjów.

⁶ Dla szkół i klas wymienionych wyżej.

w klasie pierwszej) na realizację ścieżek edukacyjnych. Podobne możliwości mają dyrektorzy szkół podstawowych i gimnazjów⁷.

Innym sposobem realizacji edukacji medialnej może być odrębny program autorski (na przykład dotyczący warsztatów dziennikarskich, kółka dziennikarskiego lub medialnego oraz dodatkowej lekcji języka polskiego, przeznaczonej na poszerzanie umiejętności pisania tekstów dziennikarskich i analizy ich treści⁸). Taki program może napisać każdy zainteresowany nauczyciel, musi go zatwierdzić rada pedagogiczna szkoły i — jeśli nauczyciel będzie otrzymywał wynagrodzenie za realizację programu — organ finansujący placówkę.

Wprowadzenie innowacji pedagogicznej w szkole to próba pokazania, że odrębny przedmiot w szkole — edukacja medialna — może funkcjonować. Innowację wprowadza się na podstawie programu innowacji, zatwierdzonego przez radę pedagogiczną i odpowiednie kuratorium oświaty, po wcześniejszym uzyskaniu zgody na finansowanie innowacji przez organ zarządzający szkołą (miasto, gminę, starostwo powiatowe). Innowacja wprowadza zazwyczaj odrębny przedmiot (na przykład edukację medialną, warsztaty dziennikarskie) oraz dodatkowe treści nauczania na niektórych przedmiotach. Uczeń otrzymuje ocenę i wpis na świadectwo.

Wśród form realizacji edukacji medialnej wymienia się także stosowanie technologii informacyjnych na zajęciach oraz wykorzystanie sprzętu audio-wideo. Należałoby się jednak zastanowić, czy w XXI wieku jest to godne zauważenia, czy może raczej konieczne i zwyczajne. Czy przekazanie uczniom treści za pomocą prezentacji w programie PowerPoint jest już edukacją medialną?

Wszystkie opisane powyżej możliwości realizacji edukacji medialnej w szkole mają swoje uzasadnienie w Ustawie o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 roku⁹ wraz z późniejszymi zmianami oraz w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej o ramowych planach nauczania z 12 lutego 2002 roku.

5. Godziny do dyspozycji dyrektora szkoły [...] mogą być przeznaczone na: [...] 3) realizację ścieżek edukacyjnych, obejmujących zestaw treści i umiejętności o istotnym znaczeniu wychowawczym, których realizacja może odbywać się w ramach nauczania przedmiotów lub bloków przedmiotowych¹⁰.

Bardzo trudno byłoby jednak określić, ile szkół skorzystało z tego zapisu. Zebranie danych o realizacji edukacji medialnej przez wszystkie szkoły możliwe jest tylko na poziomie innowacji pedagogicznej zgłoszonej i zatwierdzonej przez kuratoria

⁷ Wynika to z obowiązującego rozporządzenia MEN w sprawie ramowych planów nauczania. Pierwsze pochodzi z 15 lutego 1999 roku, kolejne z 21 maja 2001 i 12 lutego 2002 roku. Najnowsze, dotyczące już nowej podstawy programowej weszło w życie 1 września 2009 roku.

⁸ Stanisław Bortnowski napisał podręcznik *Warsztaty dziennikarskie*, który stanowi program autorski, będący rozszerzeniem treści nauczania na języku polskim.

⁹ Ustawa z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty (Dz.U. z 2004 r. Nr 256 z późniejszymi zmianami).

¹⁰ Fragment Rozporządzenia MEN w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych z 12 lutego 2002 roku.

oświaty, ponieważ te powinny mieć wykazy zgłoszonych placówek. Realizację planów autorskich zatwierdzają szkolne rady pedagogiczne, a informacje o ich realizacji mają dyrektorzy szkół. Organy finansujące szkoły posiadają dane tylko tych szkół, które w związku z realizacją programów zgłosiły zapotrzebowanie na dodatkowe środki finansowe.

Realizacja edukacji medialnej w szkole

Ścieżka czytelnicza i medialna — wyniki badań wstępnych

Studenci dziennikarstwa w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Wrocławskiego w ramach przedmiotu edukacja medialna przeprowadzili badania wstępne dotyczące realizacji ścieżki czytelniczej i medialnej w wybranych szkołach we Wrocławiu i okolicy. Przebadano 96 nauczycieli, jednak za najbardziej wiarygodne można uznać wyniki badań 65 osób: 55 nauczycieli gimnazjum, 10 szkoły podstawowej. Na pytanie, czy w szkole jest realizowana ścieżka edukacja czytelnicza i medialna, tylko trzech nauczycieli odpowiedziało przecząco, reszta stwierdziła, że tak. Jednak tylko 10 nauczycieli brało udział w szkoleniu dotyczącym realizacji ścieżek edukacyjnych; były szkoły, w których żaden ankietowany nie był przeszkolony w tym zakresie.

W wymienianych formach realizacji edukacji medialnej odpowiedzi nie były zróżnicowane i zaskakujące. Zdecydowana większość nauczycieli, wymieniających po kilka form realizacji, wskazywała wykorzystanie sprzętu multimedialnego na lekcjach oraz wyświetlanie filmów popularnonaukowych jako formę realizacji ścieżki. Około 50% badanych wymieniło gazetkę szkolną, 10 osób portal internetowy, jedna e-learning oraz pojawiła się jedna informacja o warsztatach medialnych.

Ankieta zawierała pytanie również o realizację celów z podstawy programowej. Nauczyciele niemal w 100% wskazali, że w ramach realizacji edukacji medialnej przygotowują uczniów do korzystania z różnych źródeł informacji i do pracy samokształceniowej oraz do wykorzystania mediów jako narzędzi pracy intelektualnej¹¹. Nauczyciele, przygotowując się do zajęć, korzystają najczęściej z doświadczeń kolegów i koleżanek oraz z prasy.

Są to bardzo pobieżne badania, które miały na celu sprawdzenie, jak nauczyciele ustosunkują się do tematu edukacji medialnej. Po przejrzeniu tych prawie stu ankiet można stwierdzić, że nie wszyscy nauczyciele są zorientowani w edukacji medialnej, ponieważ ich odpowiedzi nie były spójne i zgodne (na przykład pojawiła się odpowiedź, że edukacja medialna nie jest realizowana, a następnie wymieniano formy jej realizacji i podawano realizowane cele).

¹¹ Cele te wynikają z podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej i gimnazjum dla edukacji czytelniczej i medialnej, obowiązującej we wszystkich typach szkół od września 2002 roku.

Jeżeli założymy, że edukacja medialna ogólnie ma na celu przygotowanie ucznia do świadomego odbioru mediów i uczestnictwa w społeczeństwie informacyjnym, a nawet społeczeństwie wiedzy, to wykorzystywanie sprzętu multimedialnego na lekcjach i wyświetlanie filmów popularnonaukowych nie przyniesie spodziewanych efektów. Można domniemywać, że podobne badanie na szerszą skalę dostarczyłoby materiału prowadzącego do zbliżonych wniosków, bo wyniki byłyby podobne. Nie jest to następstwo wyłącznie braku zainteresowania edukacją medialną wśród nauczycieli, ale braku wykształcenia dziennikarskiego i wiedzy na temat funkcjonowania mediów. Nie trzeba od razu twierdzić, że wszyscy nauczyciele mają studiować dziennikarstwo. Wystarczy, że w każdej szkole, albo nawet w co drugiej, będzie jeden taki nauczyciel bądź były dziennikarz lokalny, który zechce zająć się edukacją medialną, aby podnieść odsetek ludzi bardziej świadomie odbierających media i umiejących je tworzyć.

Innowacja pedagogiczna i program autorski

Tym dwóm formom działań dydaktyczno-wychowawczych należałoby poświęcić trochę uwagi, chociażby dlatego, że są one zawsze aktualne i możliwe do wykonania, bez względu na istniejące zapisy prawne. Umożliwiają one realizację edukacji medialnej, i to w zadowalającym zakresie.

Działania w ramach innowacji pedagogicznych są określone w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki¹². Procedury zgłaszania innowacji dostępne są na stronach kuratoriów oświaty (na przykład www.kuratorium.wroclaw.pl/zal/373.doc¹³) i określają szczegółowo, co powinien zrobić dyrektor szkoły, aby zgłosić innowację i móc ją wdrażać w swojej placówce.

Wspomniane rozporządzenie określa także, co nazywamy innowacją pedagogiczną. W skrócie są to „nowatorskie rozwiązania programowe, organizatorskie lub metodyczne, mające na celu poprawę jakości pracy szkoły”¹⁴. W wyjaśnieniu, co dokładnie stanowi innowację, jest między innymi zapis o tym, że obejmuje ona również „działania, których wdrożenie nie zostało przewidziane w istniejącym systemie edukacji oraz uregulowane w obowiązujących przepisach prawa oświatowego”¹⁵. A zatem stanowi to ciekawą możliwość realizacji edukacji medialnej w polskiej szkole. Problem w tym, że aby dostać pozwolenie na wdrożenie innowacji, trzeba mieć zapewnienie o źródle finansowania (co określa wspomniana procedura zgłaszania innowacji). Jeżeli organ prowadzący (miasto, gmina, powiat) nie przewiduje środków na finansowanie innowacji, dyrektor może to zrobić w ramach środków własnych,

¹² Rozporządzenie z 9 kwietnia 2002 roku (Dz.U. z 2002 r. Nr 56, poz. 506).

¹³ Dostęp: 21 września 2009.

¹⁴ Rozporządzenie z 9 kwietnia 2002 roku.

¹⁵ *Ibidem*.

czyli na przykład przydzielić nauczycielowi realizację innowacji w ramach brakującego etatu (mogłoby to rozwiązać problem braku godzin — lecz, niestety, nie zawsze jest możliwe). Może również przydzielić godziny dyrektorskie¹⁶. Zawsze jednak należy trzymać się podstawy prawnej, czyli Rozporządzenia MENiS z 26 lutego 2002 roku w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz.U. z 2002 roku Nr 51, poz. 458 z późn. zm.) oraz Rozporządzenia MENiS z 12 lutego 2002 roku w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz.U. z 2002 roku Nr 15, poz. 142).

W przeszukiwaniu polskich stron internetowych pod hasłem „klasa dziennikarska” pojawia się około 83 800 wyników. Są to informacje o klasach korzystających z programów autorskich, innowacji, a także informacje prasowe, wzmianki, bibliografie. Dla hasła „klasa dziennikarska program autorski” pojawia się około 6000 wyników. Badanie zasobów internetu w tym zakresie byłoby trudne i żmudne.

Edukacja medialna według nowej podstawy programowej¹⁷

Nowelizacja Ustawy o systemie oświaty, przyjęta przez Sejm 19 marca 2009 roku, w wyniku której od września 2009 roku w klasach pierwszych szkół podstawowych i pierwszych gimnazjów obowiązuje nowa podstawa programowa kształcenia ogólnego, nie ujmuje już osobnych treści dla ścieżek edukacyjnych, w tym dla edukacji medialnej. W preambule projektu reformy programowej czytaliśmy:

Ponieważ środki społecznego przekazu odgrywają we współczesnym świecie coraz większą rolę, zarówno w życiu społecznym, jak i indywidualnym, każdy nauczyciel powinien poświęcić dużo uwagi wychowaniu swoich uczniów do ich właściwego odbioru i wykorzystania, czyli edukacji medialnej¹⁸.

Nie ma już takiego zapisu w rozdziale *O potrzebie reformy kształcenia ogólnego* autorstwa Zbigniewa Marciniaka, dołączonym do broszur informacyjnych dotyczących reformy programowej¹⁹. Broszury te są dostępne głównie na stronie internetowej Ministerstwa Edukacji Narodowej w zakładce „Reforma programowa”.

Dla edukacji medialnej to dobrze, że nie ma takiego zapisu, ponieważ niewiele on dawał, a sformułowanie „każdy nauczyciel” nasuwać mogło myśl, że każdy znaczy tyle co żaden. Jak wcześniej wspomniano, mimo braku tego zapisu, edukacja medialna jest w nowej podstawie, bo treści ściśle związane z tym zakresem jej twórcy wplekli

¹⁶ Zob. Ustawa z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty...

¹⁷ Według przyjętej przez Sejm 19 marca 2009 roku nowelizacji Ustawy o systemie oświaty oraz rozporządzenia z 23 marca 2009 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych.

¹⁸ Fragment preambuły zaczerpnięty ze strony reformy programowej: www.reformaprogramowa.men.gov.pl (dostęp: 29 września 2009).

¹⁹ Zob. http://www.reformaprogramowa.men.gov.pl/images/Podstawa_programowa/men_tom_1.pdf (dostęp: 14 września 2009).

w niektóre przedmioty. Nie różni się to w zasadzie niczym od szkolnych programów realizacji ścieżek, przygotowywanych do tej pory przez nauczycieli w szkołach.

Zajęcia komputerowe i język polski

Pierwsza zauważalna zmiana w podejściu do edukacji medialnej pojawia się już w klasie pierwszej szkoły podstawowej — uczniowie mają jedną godzinę zajęć komputerowych tygodniowo. W sumie w trzyletnim cyklu kształcenia, od klasy pierwszej do trzeciej, uczeń musi mieć 95 godzin zajęć komputerowych²⁰, wynika to z rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 23 marca 2009 roku, zmieniającego rozporządzenie w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych²¹. Zajęcia komputerowe są tylko jednym ze sposobów realizacji edukacji medialnej, stanowią filar edukacji przez media, ale w bardzo małym stopniu poruszają tematy związane z odbiorem i analizą mediów.

Kolejną zmianą jest organizacja zajęć z języka polskiego. Nowa podstawa zakłada łączenie w blok lekcji, które tak wyjaśnia: „Ewentualne nierównomierne rozłożenie godzin języka polskiego może służyć zorganizowaniu całych dni poza szkołą, poświęconych na przykład edukacji teatralnej czy filmowej”²². Można założyć, że edukacja medialna, obejmująca również w pewnym stopniu film i teatr, też może być w ten sposób realizowana. Rodzi to jednak pytanie o czas na realizację podstawowych treści programowych, potrzebnych do zaliczenia egzaminów zewnętrznych po II, III i IV etapie kształcenia. W tej samej broszurze dotyczącej podstawy z języka polskiego czytamy dalej:

W każdej szkole bardzo potrzebną i pożyteczną rolę mogą odegrać:

- warsztaty dziennikarskie dla uczniów pracujących nad gazetą szkolną lub szkolną stroną internetową;
 - dyskusyjny klub filmowy lub warsztaty filmowe;
 - warsztaty teatralne, na których przygotowywane są przedstawienia teatru szkolnego;
 - klub debat, gdzie porusza się różne trudne problemy, uczący kultury słowa i dyskusji.
- To tylko kilka przykładów zajęć, które mogą wspomagać rozwój zainteresowań²³.

Rozwojowi zainteresowań uczniów służy kolejny zapis, który ze względu na swoją treść może być również możliwością realizacji edukacji medialnej przez nauczyciela, szczególnie w szkole podstawowej, w klasach 1–3, ale także w gimnazjum i szkole ponadgimnazjalnej. Zapis dotyczy zwiększenia obowiązkowych godzin w ramach etatów nauczycielskich.

²⁰ Zob. http://www.reformaprogramowa.men.gov.pl/images/docs/prezentacja_ramowki.pdf (dostęp: 21 września 2009).

²¹ Rozporządzenie MEN dostępne jest w formie elektronicznej pod adresem: http://www.reformaprogramowa.men.gov.pl/images/docs/projekt_rozporzadzenia_20090323_.pdf (dostęp: 21 września 2009).

²² *Broszura dotycząca podstawy programowej z języka polskiego*, s. 14, [online] (dostęp: 14 września 2009) http://www.reformaprogramowa.men.gov.pl/images/Podstawa_programowa/men_tom_2.pdf.

²³ *Ibidem*.

Nauczyciele — na podstawie znowelizowanej Karty Nauczyciela — mają obowiązek, poza swoim pensum, przepracować co najmniej jedną godzinę tygodniowo z uczniami w sposób wychodzący naprzeciw ich indywidualnym potrzebom — udzielając im pomocy w przezwyciężaniu trudności, rozwijaniu zdolności lub pogłębianiu zainteresowań²⁴.

Nauczyciele podstawówek i gimnazjów pracują od 1 września 2009 roku dwie dodatkowe godziny zegarowe w ciągu tygodnia, nauczyciele szkół ponadgimnazjalnych 60 minut w tygodniu. Czas ten mogą wykorzystać na realizację zajęć z edukacji medialnej (oczywiście zależnie od predyspozycji, kwalifikacji i potrzeb uczniów oraz chęci).

IV etap kształcenia²⁵ — wiedza o kulturze, wiedza o społeczeństwie, historia i społeczeństwo

Analizując dokładnie podstawę do tych trzech przedmiotów, można wyróżnić kilka bloków tematycznych istotnych z punktu widzenia edukacji medialnej.

Historia i społeczeństwo to przedmiot uzupełniający na IV etapie kształcenia, realizowany w zakresie podstawowym dla uczniów zainteresowanych naukami ścisłymi. W ramach bloków tematycznych przewidzianych na tym przedmiocie uczeń realizuje moduł „Język, komunikacja i media”. Materiał ujmuje komunikację w wymiarze historycznym i nakłania do analizy jej znaczenia dla ludzkości. Porusza zagadnienia dotyczące reklamy i przekazu informacji. Wedle podstawy programowej na zajęciach historia i społeczeństwo:

[uczeń] C.2.1. charakteryzuje kulturowe i społeczne konsekwencje upowszechnienia druku w epoce nowożytnej; C.2.2. opisuje instytucje i media kształtujące opinię publiczną w dobie oświecenia; D.2.1. charakteryzuje kulturę masową społeczeństwa XIX-wiecznego; D.2.2. charakteryzuje nowe formy przekazu informacji w społeczeństwie XIX-wiecznym, ze szczególnym uwzględnieniem prasy i reklamy oraz fotografii; E.2.1. analizuje obieg informacji w społeczeństwie XX-wiecznym; charakteryzuje znaczenie nowych form w komunikacji społecznej z uwzględnieniem radia, telewizji, filmu i Internetu; analizuje, w jaki sposób dostępne człowiekowi formy przekazu wpływają na treść przekazu; E.2.2. analizuje przykłady manipulacji językowych w propagandzie politycznej i reklamie²⁶.

Przedmiot historia i społeczeństwo nauczany będzie w głównej mierze przez nauczycieli historii lub WOS. Z punktu widzenia edukacji medialnej lepiej byłoby, gdyby o komunikacji i mediach rozmawiał z uczniami specjalista od wiedzy o społeczeństwie, pod warunkiem że jest on prawdziwym specjalistą, a nie kilkakrotnie przekwalifikowanym nauczycielem.

²⁴ Z. Marciniak, *O potrzebie reformy programowej kształcenia ogólnego*, rozdział we wszystkich częściach broszur dotyczących reformy programowej, s. 13 [online] (dostęp: 14 września 2009) http://www.reformaprogramowa.men.gov.pl/images/docs/men_tom_2/2a.pdf.

²⁵ Autorka wybrała ten etap, ponieważ jest praktykującym nauczycielem w szkole ponadgimnazjalnej i doskonała znajomość realiów pozwala jej na wnikliwą analizę i wnioski.

²⁶ *Broszura dotycząca reformy programowej*, t. 4, s. 60–61 [online] (dostęp: 14 września 2009) http://www.reformaprogramowa.men.gov.pl/images/Podstawa_programowa/men_tom_4.pdf.

Podstawa programowa wiedzy o społeczeństwie również zakłada realizację treści związanych z edukacją medialną. Szczególnie szeroko potraktowano temat środków masowego przekazu w podstawie dla tego przedmiotu na poziomie rozszerzonym. Realizują ją uczniowie, którzy zdecydowali się na blok przedmiotów humanistycznych, toteż zakłada się, że są oni zainteresowani wiedzą o społeczeństwie. Materiał jest jednak trudny, obszerny i ciężko skutecznie go zrealizować nieprzygotowanym w zakresie mediów nauczycielom i uczniom. Według podstawy uczeń:

1) opisuje funkcje mediów w państwie demokratycznym i niedemokratycznym (na wybranych przykładach); 2) uzasadnia znaczenie niezależności i pluralizmu mediów; ocenia skutki ich ograniczania; 3) wyjaśnia, jakimi zasadami etycznymi powinny się kierować media i ocenia przykłady kontrowersyjnych działań dziennikarzy i mediów; 4) wyjaśnia, na czym polega zasada wolności słowa, i wskazuje na przypadki jej nadużycia; 5) przedstawia najważniejsze media w Polsce i na świecie (odbiorcy, zasięg, forma przekazu, orientacja ideologiczna, typ własności); charakteryzuje wybrane media lokalne; 6) charakteryzuje prasę wielkonakładową i ocenia jej rolę w debacie publicznej; 7) krytycznie analizuje przekazy medialne, oceniając ich wiarygodność i bezstronność oraz odróżniając informacje od komentarzy; 8) ocenia zasoby Internetu z punktu widzenia rzetelności i wiarygodności informacyjnej; świadomie i krytycznie odbiera zawarte w nich treści²⁷.

W komentarzu do opisywanej podstawy programowej Alicja Pacewicz i Andrzej Waśkiewicz w podrzdziale *Technologie informacyjno-komunikacyjne w nauczaniu wiedzy o społeczeństwie* zauważają znaczącą rolę internetu w kreowaniu życia społecznego, bardzo mądrze i celnie opisują jego wykorzystanie w ramach wiedzy o społeczeństwie, jednak zapominają, że sugerowane działania uczniów (zaznaczone w niżej przytaczanym fragmencie), związane ze świadomym odbiorem, muszą być poprzedzone wcześniejszą, gruntowną edukacją medialną. Oto fragment komentarza:

W nauczaniu wiedzy o społeczeństwie szczególną rolę może odegrać zastosowanie technologii informacyjno-komunikacyjnych. Korzystanie z Internetu umożliwia uczniom i nauczycielom szybki dostęp do informacji o życiu publicznym, uregulowań prawnych, wzorów druków i pism urzędowych, materiałów źródłowych, wiadomości o aktualnych wydarzeniach w Polsce i na świecie, a także prac publicystycznych i naukowych poszerzających wiedzę ucznia. Internet to miejsce otwartej debaty — analizy i komentowania wydarzeń, działań i decyzji dotyczących życia publicznego. To także narzędzie rzeczywistego działania obywatelskiego (na przykład wysyłania listów w obronie prześladowanych), szukania sojuszników własnych inicjatyw, a nawet głosowania. Dlatego nauczyciel powinien zachęcać uczniów do uczestnictwa w społecznościach i dyskusjach internetowych. Sieć może stać się „naturalnym środowiskiem” dla skutecznej i atrakcyjnej dla młodych ludzi edukacji obywatelskiej, oczywiście pod warunkiem, że uczniowie zostaną przygotowani do krytycznej oceny wartości stron i wiarygodności dostępnych źródeł oraz świadomości zasad prawnych i etycznych związanych z korzystaniem z Internetu. Uczniowie nie muszą przy tym pozostać biernymi odbiorcami tych przekazów — powinni także być zachęceni do samodzielnego tworzenia własnych tekstów, prezentacji multimedialnych, filmów, nagrań i innych wypowiedzi oraz zamieszczania ich w Internecie (na przykład w formie blogu, w serwisie społecznościowym, na stronie szkoły czy organizacji pozarządowej). Podstawowe aplikacje komputerowe, takie jak edytory tekstu, arkusze kalkulacyjne, bazy danych czy narzędzia do tworzenia prezentacji multimedialnych, czynią pracę z uczniami bardziej skuteczną, atrakcyjną i ułatwiają prezentację jej efektów²⁸.

²⁷ *Ibidem*, s. 100–101.

²⁸ *Ibidem*, s. 126.

Pozostaje zadać pytanie, co stanie się, jeżeli uczniowie nie zostaną wcześniej przygotowani do krytycznej oceny? Można uznać, że ciężar realizacji zadań edukacji medialnej w szkole ponadgimnazjalnej został przeniesiony na nauczycieli wiedzy o społeczeństwie. Trudno jednoznacznie określić stan przygotowania tych nauczycieli do edukacji medialnej, ponieważ w różnym stopniu i w różnym okresie nauczyciele ci kształcili się i doksztalcali. Programy studiów politologicznych zawierają obecnie sporą porcję wiedzy o mass mediach, które są przecież ważnym elementem działań politycznych. Nie zawsze jednak tak było.

Kolejny przedmiot, w który wpisana jest edukacja medialna, to wiedza o kulturze. Przedmiot realizowany jest również na IV etapie kształcenia w zakresie podstawowym, planowo w pierwszej klasie, w wymiarze jednej godziny tygodniowo, obowiązkowy dla wszystkich. Sama podstawa nie traktuje bardzo obszernie tematu edukacji medialnej, jednak Iwona Kurz w komentarzu do tej podstawy zwraca uwagę, że przedmiot należy realizować głównie metodą projektu, ponieważ daje to większe możliwości. Kurz pisze:

Jednocześnie jest to ważny element edukacji medialnej, ponieważ podstawa sugeruje wiązanie działalności poznawczej z praktykami medialnymi: z wykorzystaniem mediów różnego rodzaju do multimedialnych wypowiedzi oraz działań „na żywo”. Dzięki praktycznemu wykorzystaniu nowych mediów uczniowie nie tylko podnoszą swoją wiedzę na ich temat, ale rozpoznają również reguły komunikacji we współczesnej kulturze, która już tylko z rozpędu może być nazywana kulturą medialnej pasywności, receptywności i bierności — współczesny człowiek, znający narzędzia medialne i świadomie z nich korzystający, jest już użytkownikiem przekazów medialnych, często ich współtwórcą, a nie jedynie odbiorcą. Wszystko to zmierza do kategorii projektu jako najlepszego sposobu organizacji pracy podczas zajęć z wiedzy o kulturze²⁹.

Nie sposób dzisiaj przewidzieć, jak edukacja medialna odnajdzie się w nowym programie nauczania, szczególnie na IV etapie edukacyjnym, kiedy to uczeń powinien być już w pewnym stopniu świadomym użytkownikiem mediów. Taki uczeń może być bardzo wymagający, dociekać, szukać odpowiedzi na trudne pytania, poruszać problemy etyki mediów, prawa regulującego korzystanie z zasobów internetu.

Jak przygotować nauczycieli do nowych zadań?

Aby przygotować świadomego odbiorcę i nadawcę, trzeba również nim być. Nie podważam tu kompetencji nauczycieli w ramach nauczanego przedmiotu, jednak ich kompetencje medialne pozostają pod znakiem zapytania.

Nie udzielę również odpowiedzi na pytanie: co zrobić? kogo i jak przygotować do realizacji edukacji medialnej? Najprościej byłoby zaoferować chętnym nauczycielom studia dziennikarskie z dużą dawką wiedzy o mediach i działań dziennikarskich, a dodat-

²⁹ http://www.reformaprogramowa.men.gov.pl/images/Podstawa_programowa/men_tomom_7.pdf, t. 7, s. 51 (dostęp: 14 września 2009).

kowo zachęcić ich do pisania własnych programów autorskich i innowacji. Trudniej, ale równie dobrze, byłoby wprowadzić wiedzę o mediach na wszystkich kierunkach studiów nauczycielskich. Przyszły nauczyciel powinien przejść szkołę dziennikarską, aby następnie zdobyłą wiedzę ciekawie i dobrze przekazywać uczniom.

Nauczycielom raczej nie są potrzebne kolejne programy do nauczania edukacji medialnej pisane przez naukowców, którzy mają sporadyczny kontakt z dydaktyką szkolną. Z takich programów, jak na przykład „Media Starter” Canal +, można czerpać inspiracje, przykłady, zadania. Jednak wdrażanie cudzych programów nie- sie już z sobą znamie częściowej klęski. Każdy nauczyciel wyposażony w wiedzę o mediach i dziennikarstwie, odpowiednio zainspirowany sytuacją w swojej szkole, jest w stanie stworzyć program autorski i z powodzeniem realizować go w ramach na przykład obowiązkowych dodatkowych godzin etatowych. Studenci dziennikar- stwa drugiego roku studiów dziennych w ramach przedmiotu edukacja medialna byli w stanie w ciągu 90 minut zaplanować proste działania w ramach programu autorskiego. Wystarczyło dać im tylko narzędzie — wyjaśnić, na czym polega pi- sanie programu autorskiego. Nauczyciel wie, jak napisać program, lecz brakuje mu pewności w nauczaniu o mediach, ponieważ nie został do tego przygotowany. Poza tym trudno wymagać od matematyka wiedzy specjalistycznej z zakresu mediów, tak jak od chemika wiedzy z geografii.

Postulat rozpoczęcia prac nad propozycją podstawy programowej z edukacji me- dialnej³⁰ wydaje się zasadny. Nie wiadomo, kiedy Ministerstwo Edukacji Narodowej odważy się przeprowadzić kolejną reformę — warto jednak do tego czasu osiągnąć kompromis w zakresie treści programowych i kwalifikacji nauczycieli, bo te budzą wiele kontrowersji i rodzą dyskusje.

What is media education really like?

Media education and its future in the Polish school

Summary

The text discusses media education in the changeable situation of curriculum in the Polish school. It briefly analyses the changes in media education in some EU countries. There is also quite a detailed analysis of new and old curriculum of the 4th educational stage in Poland.

The author describes the legal aspects of implementing media education in the Polish school and shows the possibilities given by the current curriculum. Possibilities which are still not often used, as derives from the research results included in the text.

The last part of the text contains the analysis of new curriculum in the view of media education, extracts of new documents and questions about the future of media education in the Polish school.

³⁰ Postulat został złożony przez uczestników VI Forum Edukacji Medialnej zorganizowanego przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji w listopadzie 2009 roku.